

## W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



## WPŁYW SIOSTRY FAUSTYNY NA ŻYCIE KOŚCIOŁA (1)

Wobec tak sformułowanego tematu konieczne jest najpierw określenie natury życia Kościoła. Kościół jest wspólnotą ludzi, której Głową jest Chrystus. Ten, będąc Życiem, pociąga ich ku Sobie, czyli pobudza do wzrostu. Zaś wzrost może nastąpić tylko w miłości. Zatem *życie Kościoła* nie oznacza nic innego, jak jednoczenie się wiernych z Chrystusem w miłości. A o *jednoczeniu* jako relacji między osobami decyduje poznanie, uznanie siebie i działanie w tymże duchu. I to właśnie te trzy elementy osobowej więzi, stanowiące istotę życia Kościoła, wyznaczają płaszczyzny upatrywania wpływu Siostry Faustyny na życie Kościoła. W szczególach ów wpływ można ująć w trzech wymiarach, które odpowiadają poszczególnym funkcjom Kościoła. Pierwszy wymiar to uwypuklenie prawdy o miłosierdziu Boga względem człowieka, czyli zwrócenie uwagi na to, aby Kościół w realizacji swej prorockiej funkcji bardziej kładł akcent na prawdę, iż Bóg jest nie tyle sprawiedliwym Sędzią, ile miłosiernym Ojcem (misja). Drugi wymiar to wskazanie nowych form Jego uczczenia, czyli ubogacenie treści kapłańskiej funkcji Kościoła (liturgia). Trzeci – to ożywienie interpersonalnych odniesień w duchu przesłania Chrystusa o nie byciu obsłużanym, lecz służeniu innym (por. Mt 20, 28), czyli podanie sposobu urzeczywistniania królewskiej funkcji (koinonia).

### 1. Uwypuklenie prawdy o miłosierdziu Boga (misja)

Wpływ Siostry Faustyny na życie Kościoła jest w pierwszym rzędzie zauważalny w uwypukleniu tkwiącej w Nim od początku prawdy o Bożym miłosierdziu. Odsłonięcie jego głębi stanie się możliwe, gdy zostanie przywołane jej spojrzenie na miłosierdzie Boże.

Siostra Faustyna miłosierdziu Bożemu pojmowała jako troskę Boga o człowieka w każdej jego sytuacji. Pełnię zaś tej troski zawarła, pod wpływem danych objawienia ze strony Chrystusa, w trzech prawach: *im większa nędza, tym większe ma prawo do miłosierdzia Mojego* (Dz. 1182); *im większy grzesznik, tym większe ma prawo do miłosierdzia Mojego* (Dz. 723); *jestem hojniejszy dla grzeszników, niżeli dla sprawiedliwych* (Dz. 1275). Pierwsze wejrzenie na owe prawa sugeruje brak między nimi spójności. Jednak głębsze przyjrzenie się im wskazuje na więź. Bowiem nędza żąda pomocy i to zgodnie z zasadą proporcjonalności, tzn., im większa, tym większe wsparcie. Największą zaś nędzą dla człowieka jest grzech, gdyż oddziela go od Boga. A do istoty miłosierdzia Bożego należy wspomaganie. Zatem pierwszeństwo w oczekiwaniu na pomoc Boga mają grzesznicy. To wynika nie z tego, że są grzesznikami, ale z tego, że On pragnie ich zbawienia. Dlatego wobec ich nędzy Bóg nie zapala się gniewem, lecz chęcią przebaczenia (por. Dz. 1739). W miarę zaś udzielania Jego miłosierdzia się nie wyczerpuje, lecz wręcz wzrasta (por. Dz. 1273). Miłosierdzie Boga najpełniej zajaśniało w Chrystusie. To On – w jej rozumieniu – jest drogą po-

znania miłosierdzia Boga i zarazem sposobem spotkania się z Nim ze strony człowieka.

Z Faustyny ujęciem miłosierdzia Bożego, odsłoniętego w swej istocie przez Chrystusa, niezwykle głęboko koresponduje papieskie spojrzenie na tę prawdę. Jan Paweł II już w pierwszej swej encyklice napisał: *Bóg stworzenia objawia się jako wierny swej miłości do człowieka i do świata, wyrażonej w dniu stworzenia. A miłość Jego nie cofa się przed niczym, czego w Nim samym domaga się sprawiedliwość. I dlatego Synowi swojemu nie przepuścił, ale Go dla nas grzechem uczynił. Jeśli uczynił grzechem absolutnie Bezgrzesznego, to dlatego, aby objawić miłość, która zawsze jest większa od całego stworzenia. A nade wszystko jest Ona większa od grzechu, od słabości – stale gotowa dźwigać, przebaczać, stale gotowa wychodzić na spotkanie marnotrawnego dziecka. To objawienie miłości nazywa się również miłosierdziem. To objawienie miłości i miłosierdzia ma w dziejach człowieka jedną postać i jedno imię. Nazywa się: Jezus Chrystus* (RH 9). Nie sposób więc oprzeć się przeświadczeniu, że te papieskie słowa o sposobie działania Boga względem grzesznego człowieka mają swoje zakorzenienie w duchowości Siostry Faustyny, a to świadczy o jej wpływie na życie Kościoła w jego funkcji przepowiadania, której przewodzi Papież.

## 2. Ubogacenie treści kapłańskiej funkcji Kościoła (liturgia)

Siostra Faustyna wpłynęła również na życie Kościoła w dziedzinie urzeczywistniania przez niego kapłańskiej funkcji Chrystusa. Wskazując na ufność jako motyw oddania czci Bożemu miłosierdziu i podając formy Jego uczenia, ubogaciła treść kapłańskiej funkcji Kościoła.

Potwierdzenia jej wpływu na Kościół przez podkreślanie roli ufności i powierzania się Chrystusowi można upatrywać w wypowiedzi Jana Pawła II, który w encyklice „Redemptor hominis” napisał: *Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częś-*

*ciowych, czasem powierzchownych a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, ‘przyswoić’ całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. Jeśli dokona się w człowieku ów dogłębny proces, wówczas owocuje on nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem nad samym sobą* (RH 10). Papieskie słowa o zasymilowaniu przez człowieka Chrystusowego Wcielenia i Odkupienia, stanowiącym warunek uwielbienia Boga, są niezwykle zbieżne z Faustyny rozumieniem ufności jako bezgranicznego zdania się na Boga. W obliczu takiej zbieżności nie sposób nie potwierdzić oddziaływania Siostry Faustyny na życie Kościoła.

Nie tylko w odsłonięciu istoty nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, jaką jest ufność, ujawnia się wpływ Siostry Faustyny na realizację przez Kościół kapłańskiej funkcji Chrystusa, ale także w przekazaniu nowych form tego nabożeństwa w postaci: obrazu Jezusa Miłosierdnego, Święta Miłosierdzia, Koronki do Miłosierdzia Bożego i Godziny Miłosierdzia. Każda z form zakotwiczyła się w życiu Kościoła powszechnego. Ich prostota i aktualność sprawiły, iż są znane wiernym wszystkich kontynentów i chętnie przez nich praktykowane. To wyraźnie świadczy o wpływie Siostry Faustyny, co najdobitniej potwierdził Jan Paweł II w homilii podczas kanonizacji Siostry Faustyny w 2000 roku: *Za sprawą polskiej zakonnicy to orędzie związało się na zawsze z XX wiekiem. Nie jest to orędzie nowe, ale można je uznać za dar szczególnego oświecenia, które pozwala nam głębiej przeżywać Ewangelię Paschy, aby nieść ją niczym promień światła ludziom naszych czasów. Przekazują je wszystkim ludziom, aby uczyli się coraz pełniej poznawać prawdziwe oblicze Boga i prawdziwe oblicze człowieka (Dar Boży dla naszych czasów, w: L'Osservatore Romano 6 (2000), s. 25-26).*

ks. Henryk Wejman